



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Gwiazdka Cieszyńska : pismo dla nauki, umiejętności, przemysłu i zabawy. 1852, nr 3 (24 stycznia 1852) / [odpowiedzialny redaktor P. Stalmach].

Liczba stron oryginału

4

Liczba plików skanów

4

Liczba plików publikacji

5

Sygnatura/numer zespołu

APTL 037.109

Data wydania oryginału

1852

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

**Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego -
opracowanie, konserwacja, digitalizacja, udostępnienie.
Etap IV.**



**Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego**

**Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z
Funduszu Promocji Kultury**

GWIAZDKA CIESZYŃSKA,

pismo dla nauki, umiejętności, przemysłu
i zabawy.

Wychodzi co sobota na 1—2 arkuszy. Cena cafor. 5 złr. półr. 2 złr. 30 kr., ćwierć. 1 złr. 20 kr. m. k.,
z przesyłką pocztową cafor. 5 złr. 40 kr. półr. 2 złr. 50 kr. ćwierć. 1 złr. 30 kr. m. k.

N^{er} 3.

— Cieszyn d. 24. Stycznia. —

R. 1852.

* O poznaniu siebie samego.

Powiedzieliśmy wyżej (str. 19.), że człowiek jest dokonaniem stworzenia, tj. ostatniem i najdoskonalszem dziełem, na którym się tworzenie świata skończyło. W rządzie wszystkich stworzonych istot zajmuje człowiek najwyższe stanowisko. Stąd jego *zaczność*. Nie wszyscy ludzie posiadają jasną wiedzę, jak wysoki stopień w świecie bożym zajmują i jak wielką ich godność. Nie postępowałiby bowiem tak *bezecznie*, jak po największej części uważać możemy. Lecz wszyscy ludzie *przeczuwają* tę godność i *zaczność* swoją. Największy albo-
wiem bezczelnik, złodziej, bluźnierca, oszczerca, rozbójnik, oszust, cudzołożnik, krzywdziciel wdów i sierot, ciemiężca ludzkości, co na nim ciąży nieszczęście i przekleństwo odartych i poniszczonych narodów, oburza się na każdą, choćby zasłużoną obelgę, co go potyka, zwykle najlekszej nie znieśie przypominki lub nagany, i najmniejszego nieprzyjmię napomnienia. Dla czego? .. bo przeczuwa że opatrność wywyższyła człowieka nad wszystkie twory swoje, i że go podobną wyposażyła godnością i *zacznością*, mocą i potęgą w świecie, jaką sama posiada nad światem. Że zaś ów bezczelnik niema jasnej wiedzy o tej *powszechnej* godności człowieka, ale sam sobie wyłącznie ją przypisuje, stąd też jest złym i przewrotnym, zamiast otoczyć się światem czynów cnotliwych i wieniec zasług zajaśnić w ludzkości, jak niepoliczone mnóstwo światów się zapaliło, kiedy duch boży zawionął i słowo boże zabrzmiało, bluźni Bogu i ludzkości i depce święte prawa jego, niepomny,

że razem z całą chwałą swoją przeminie, a Bóg i ludzkość zostaną, i złe dobremu, w końcu ustąpi.

Przeczuwanie wysokiej godności i zacności ludzkiej napotykamy tedy w każdym, choćby najsurowszym i najdzikszym, a co ważną jest rzeczą, nawet w najprzewrotniejszym człowieku, a to dla tego, bo jest myślą bożą i prawem bożem, by człowiek był najznakomitszym utworem odwiecznego wszechwładcy. Wszelkie atoli przeczuwanie jest ciemnem i niepewnem, i powinno być zamienione w jasną samowiedzę, przenikającą całą istotę naszą i wszystkie stosunki nasze do wszechświata, i niezostawiającą miejsca żadnemu powątpiewaniu, żadnemu niepewnemu domyśliwaniu, żadnemu wabanu się w przekonaniu naszym. Po wielkiej części przestajemy jednak na tem ciemnem przeczuwaniu stanowiska naszego we świecie, i zostajemy nieukami względem nas samych.

Nadto przeczuwszy śpiącą w nas moc bożą, mającą się w czasie rozświecić w głębokie przekonanie, gorejące natchnienie, żywotne słowo i znaczne czyny, podejrzujemy i w innych, lub napotykamy już rozwiniętą i występującą w dziełach, przyczyniających się do powszechnego postępu, oświaty, cnoty i uszczęśliwienia. A że jeszcze wyłączenie pod wpływem owego przeczuwania zostajemy, niewyrobiwszy w sobie przekonania, iż wszyscy jednak jesteśmy od Stwórcy wyposażeni, i na jednym we świecie bożym postawieni szczeblu, iż wszyscy możemy się dobijać o wieniec zasługi i owej chwały i nieśmiertelności, co idzie za miłością Boga i prawd jego, za miłością ludzi i poświęceniem się za ich szczęście, — wypada stąd, że albo z braku własnej zasługi odrywamy się od ludzi, albo chcąc niby własną zabezpieczyć niezawisłość, stronimy od nich, niepomni, żeśmy już zawisli od błędnego pojęcia naszego, i że taka moc, jaka leży w znacznych i na nieśmiertelność zasługujących dziełach współbraci naszych, nie tylko nie jest niebezpieczną dla własnej niezawisłości, ale owszem przyczynić się może do zdobycia przez nas prawdziwej wolności, której nieznamy, skoro blasku ich dzieł znieść nie możemy. Stąd powstaje pewne, szkodliwe ograniczanie się na nas samych,

przecież dosyć długo żyją. Tak żyją, ile wiemy, żabędz, orzeł i papuga 100 i więcej lat, gęś 50 do 60, jastrząb 40, paw nad 24, zięba i kanarek 22, słowik i skowronek 16 do 18, kogut domowy 10 i więcej lat. Największa część czworonożnych zwierząt żyje stosunkowo krótko, a to w ogóle sześć do ośmiu razy tak długo jak rosną. N. p.

	Brzemienność. Czas rośnienia.		Długość życia.
Wywiorka	4 tygodnie	1 rok	7 lat
zając	30 dni	1 -	od 7 do 8 -
królik	30 -	1 -	od 8 do 9 -
koza	5 miesięcy	1½ -	od 10 do 11 -
owca	2 -	2 lata	od 12 do 16 -
lis	5 -	2 -	15 -
świnia	4 -	2 -	od 16 do 20 -
kot	6 tygodni	1½ roku	18 -
krowa	9 miesięcy	od 2 do 3 lat	20 -
byk	9 -	3 lata	30 -
daniel	9 -	3 -	20 -
wilk	5 -	od 2 do 3 lat	20 -
niedźwiedź	5 -	od 2 do 3 lat	nad 20 -
pies	9 tygodni	od 2 do 3 lat	od 23 do 28 -
osieł	11 miesięcy	od 3 do 4 lat	od 25 do 30 -
koń	11 -	od 5 do 6 lat	od 25 do 40 -
jeleń	8 -	od 5 do 6 lat	od 35 do 40 -
wielbłąd	8 -	3 lata	od 50 do 60 -
lew	8 -	3 -	60 -
słoń	8 -	3 -	od 150 do 200 -

Piśmienne doniesienie: W Zagrzebiu wychodzi od nowego roku nowe beletrystyczne czasopismo: „Neven, zabawni i poučni list“, nakładem Maciey ilirskiej, raz na tydzień; przedpłata całoroczna wynosi na miejscu 4 złr. Redaktorem jest p. Mirko Bogović. Treść i druk pisma tego są najpowabniejsze. —

Z Cieszyna. Księżnica tutejsza, którą założył Leop. Jan Szersznik, Cieszyński, exjezuista, od r. 1776 prof. retoryki i poetyki, a od r. 1787—1814, w którym zmarł, prefekt tutej-

szego gimnazjum katol., która dotychczas obejmuje 8450 dzieł w przeszło 12090 tomach, i do której nauczyciele i uczniowie gimnazjalni wolny mają przystęp, gdyż takowa do gimnazjum nienależy, posiada tylko kilka dzieł polskich, których wykaz w jednym z następnych numerów umieścimy. Przy gimnazjum nie istniał dotychczas osobny księgozbiór. Z wpłynionej tegorocznej opłaty zapisnej i 50 złr. m. k., które rząd wyznaczył, kupiono kilka dzieł umiejętności niemieckich i kilka narysów do ziemiopistwa. Wspomniony dochód jest atoli za szczupły, żeby z niego także polskie dzieła kupowane być mogły. Potrzeba zaś osobnego zbioru dzieł polskich tak umiejętności jak belletrystycznych jest tym większa, że nie tylko wiele Galicjan uczęszcza do tutejszego gimnazjum, ale nadto szlascy uczniowie wieleby stąd korzystać mogli; istniejący bowiem od zeszłego roku wykład polskiego języka obok czeskiego w 3 odziałach i 6 godzinach tygodniowych ułatwiłby im używanie tychże dzieł. Upraszamy zatem miłośników języka polskiego, przyczynić się do założenia osobnego zbioru książek polskich przy tutejszem gimnazjum katol., przez darowanie zbytecznych w bibliotekach swoich książek polskich, i nadsyłanie ich do dyrekcji gimn; każdy podobny dar z wdzięcznością przyjęty, i w piśmie niniejszem ogłoszony zostanie. Szanownych redaktorów czasopism polskich upraszamy oraz o łaskawę umieszczenie tejże odezwy w pismach swoich, jako też nastąpić mogących wykazów nadesłanych darów.

Otrzymało już gimnazjum:

Od bezimiennego: Wojny chocimskiej Lipskiego eksempl. 1.

Od W. P. I. Szlachetowskiego, Dr. Fil. i prof. pism. polsk. we Lwowie:

Bajek i przypowieści Ign. Krasińskiego. Lwów, 1849. eks. 2.

Krótkiego rysu o pierwotnem prawie. Lw. 1848, eks. 1.

Pamiętnika Mik. Jemiołowskiego. Lw. 1850, eks. 1.

Dziejów Mich. Wisznioveckiego. Lw. 1849, eks. 1.

Chronologii książąt i królów polskich. Kraków, 1848, eks. 4.

Dramatu „Strusiowie” eks. 1.

Galicji Stupnickiego, eks. 1.

Pamiętników Fr. Karpińskiego, Lw. 1849, eks. 1.

Dobr. Janota,

supl. nauczyciel polsk. i niem. języka.